

„Abiturienti gryfowskiego ZSOiZ u progu dorosłości.”

Gdy jestem w trakcie pisania poniższych refleksji o kilku tegorocznych absolwentach Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie Śląskim, kończy się właśnie matura 2011. Od tego momentu pozostaje im, jak również wszystkim innym abiturientom tej szkoły, nerwowe i gorączkowe oczekiwanie do końca czerwca, na wyniki egzaminów pisemnych. To właśnie od uzyskanych cenzurek i punktów zależy realizacja przyszłych planów związanych z wymarzonym kierunkiem studiów i nadzieja na spełnienie zamierzeń w dorosłym, zawodowym życiu. Jestem przekonany, że po bardzo dobrych i dobrych zmaganiach z częścią ustną matury (język polski i języki obce) kilkudziesięciu uczniów ZSOiZ może z optymizmem dotrzeć do 30 czerwca br.

Bieżący rocznik absolwentów, którzy w kwietniu opuścili mury gryfowskiego ZSOiZ był zdecydowanie nadreprezentowany w osoby utalentowane tak w nauce, jak również odnoszące widoczne, wręcz spektakularne sukcesy w innych sferach działalności około i pozaszkolnej, wykraczające często poza granice miasta i powiatu, a nawet Polski.

Abiturienti Liceum Ogólnokształcącego i Technikum przynieśli chlubę swojej szkole, a przede wszystkim, zdecydowanie podnieśli poprzeczkę oczekiwań dla młodszych roczników, które „podejdę” do matury, a także do egzaminów zawodowych już w najbliższych latach.

Tak się przypadkowo złożyło, że przedstawienie sylwetek „gwiazd” ZSOiZ zawęziłem jedynie do wybranego grona wąskiej części absolwentów, co oczywiście nie oznacza, że kierował mną antyfeminizm, czy też wynikało to, że uczennice nie zapisały się „złotymi zgłoszkami” w jej annałach. Swoisty przypadek sprawił, że mogliśmy obserwować swoisty wysyp męskich talentów.

Co sprawiło, że chcę zapoznać czytelników naszej strony z ich już sporymi dokonaniem i osiągnięciami? Przede wszystkim wynika to z wspólnoty przekonań, która towarzyszyła młodym ludziom, przed czterema i trzema laty, gdy przyszło im wybierać szkołę ponadgimnazjalną. Uważali wówczas, że Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie Śląskim to ta placówka edukacyjna, która dobrze przygotowuje ich do podjęcia studiów wyższych, wyposaży w interesujący i satysfakcjonujący zawód, a także ukształtuje ich zainteresowania i rozbudzi nowe pasje życiowe.

- **Kamil Lachowicz** z klasy IV technikum Informatycznego był przez ostatnie cztery lata najlepszym uczniem ZSOiZ, ze średnią ocen powyżej 5,0. Trzykrotny stypendysta Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. W ostatnich dwóch edycjach Regionalnego Konkursu Informatycznego, organizowanego przez Wydział Techniczny Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze, plasował się w ścisłym finale. Kamil był (jest?) znakomitym sportowcem, reprezentującym z sukcesami szkołę w różnorodnych zawodach i imprezach. Jest również zawodnikiem występującym w piłkarskiej drużynie B-klasowej, w rodzinnym Radoniowie. Był bardzo lubiany przez koleżanki i kolegów ze swojej klasy. Wynikało to z jego ujmującej skromności, bezinteresownej pomocy udzielanej im w trakcie czterech lat nauki.

Po maturze chce studiować informatykę na Politechnice Wrocławskiej.

- **Ernest Kuczyński** – uczeń III klasy Liceum Ogólnokształcącego, jak zresztą dwaj pozostali „bohaterowie” niniejszej prezentacji, to świadomy realizator swojej pasji bycia osobą aktywną w sferze działalności społecznej. Od początku nauki w gryfowskim ZSOiZ, z dużym zaangażowaniem włączył się w działalność Szkolnego Samorządu, co w efekcie zaowocowało wyborem do Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy w Gryfowie Śląskim, której

od razu został przewodniczącym. W czerwcu ubiegłego roku, ten młody chłopak, wydawałoby się, że reprezentujący „prowincjonalną” szkołę i małe miasto, sięgnie po odpowiedzialną funkcję. Został wybrany Marszałkiem Dolnośląskiego Parlamentu Dzieci i Młodzieży. O Jego działaniach związanych z tym gremium wielokrotnie informowaliśmy naszych czytelników. Mieszkańcy miasta i gminy poznali Ernesta z zaangażowania w przygotowania ubiegłorocznych „Kwisonaliów” (oczywiście włączył się on także w prace nad realizacją ich bieżącej edycji). Swoją dalszą przyszłość edukacyjną wiąże z Wydziałem mechanicznym Politechniki Wrocławskiej. Jestem przekonany, że połączy studia z działalnością społeczną, a może również polityczną.

- **Krzysztof Aleksandrowicz** to wybitny lekkoatleta, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski młodzików i juniorów w biegach średniodystansowych i przełajowych, z wielkimi nadziejami oczekujący lipcowych Mistrzostw Europy juniorów, w estońskim Tallinie. Znakomite wyniki sportowe łączył z dobrą i sumienną nauką, a przede wszystkim, z nienaganną postawą moralno-etyczną, wyrażającą się poprzez wielką skromność i szacunek okazywany innym ludziom. Przez ostatnie dwa lata był stypendystą Starosty Powiatu Lwóweckiego. Krzysztof wielokrotnie zaznaczał, że jeszcze do końca nie podjął ostatecznej decyzji o przyszłym kierunku studiów. Rozum podpowiada mu Politechnikę Wrocławską, a serce kieruje go w stronę Akademii Wychowania Fizycznego.

- **Mateusz Sadowski** dał się poznać, jako animator i uczestnik wielu przedsięwzięć realizowanych w szkole, poczynając od sportu, poprzez działalność w Samorządzie Szkolnym, a kończąc na imprezach o charakterze kulturalnym. Był jednak przede wszystkim bardzo dobrym i pracowitym uczniem, który ukończył Liceum Ogólnokształcące z tzw. „czerwonym paskiem” (średnia ocen z trzech lat nauki przekroczyła 4,75). Dał się również poznać z wielkiej mentalnej dojrzałości i odpowiedzialności w trakcie wykonywanych przedsięwzięć. Po maturze, Mateusz chce studiować na Wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Wyrażam przekonanie, że przedstawienie sylwetek najlepszych tegorocznych absolwentów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie Śląskim na pewno zaprzeczy, choćby częściowo obiegowej opinii o niechęci młodych ludzi do podejmowania satysfakcjonujących ich wyzwań życiowych.

Sądzę, że powyższe przykłady będą zachęcały do podjęcia nauki przez tegorocznych gimnazjalistów w przyjaznych murach tej placówki edukacyjnej. ZSOiZ w Gryfowie Śląskim nie tylko wyposaża swoich uczniów w wiedzę, ale również kształtuje i kreuje ich talenty i różnorodne zainteresowania.

Mieczysław Gnach